



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

NASZA TRYBUNA

W

00-687 WARSZAWA

ul. Wspólna Nr 61

wydanie

8 6

1 5

16 -04-78

Nr

z dn.

teatr

„LATO” i „Bożyszczce kobiet”

W obu spektaklach dominują kobiety i ich problemy: pierwszy z nich to „Lato” Tadeusza Rittnera w Teatrze Kameralnym, wystawiony w reżyserii Krystyny Meissner, ze scenografią Krzysztofa Pankiewicza, drugi to „Bożyszczce kobiet” Neil Simona w Teatrze „Kwadrat” w reżyserii Edwarda Dziewońskiego.

„Lato” Rittnera było wystawione po raz pierwszy we Lwowie w roku 1913, już w rok później grano sztukę w Warszawie, a w 1918 roku w Krakowie. Nie tak głośna jak w „Małym domu”, nie tak często grywana jak „Glupi Jakub”, należy niewątpliwie do sztuki najbogatszej w przeróżne odcienie przeżyć i wrażeń w twórczości Rittnera. Umiejscowienie akcji, a raczej ograniczenie jej w Teatrze Kameralnym do plaży, pozwoliło na niewielkie tylko przyspieszenie tempa sztuki.

Towarzystwo, które tu zebrało się, aby odpoczywać nad morzem, przeżywa konflikty „odwieczne”: miłość, niezgoda małżeńska, zazdrość, intryga, wszystko na piasku, pod pięknym słońcem, w „ramach” od-

poczynku, na który się przyjechało do modnego kurortu. A więc „wczasy” sprzed 65 laty... Sztuka o kobietach, ich niepokojach, poszukiwaniach szczęścia, rozczarowaniach. Spektakl, w którym oglądamy wiele znanych aktorów i kilka świetnych ról, właśnie pań: Joanny Sobieskiej, Jadwigi Polonowskiej, Alicji Pawlickiej, Zofii Barwińskiej, Justyny Kreczmarowej, którym towarzyszą Włodzisław Głiński, Daniel Woźniak, Stanisław Mikulski i Józef Nalberczak. Wszystkie najlepsze sztuki Rittnera są demaskacją podwójnej moralności bogatego mieszczaństwa przełomu XIX i XX w. „Lato” jest kontynuacją rittnerowskiej ironii, przy pomocy której ukazuje obraz swoich czasów.

Kobiety dominują w komedii Simona „Bożyszczce kobiet”. Jest ich aż trzy i... jeden On. Trzy różne postawy, pragnienia, drogi ich zaspokajania, trzy charaktery, jakże złożone, skomplikowane i jeden mężczyzna, jak gdyby „łącznik” tych różnych przeżyć i sytuacji życiowych.

Komedie Simona napisane po to, aby bawić i w tym celu wystawiona w Teatrze „Kwadrat” spełnia niewątpliwie swe zadanie; bawimy się na niej dobrze, ale i zastanawiamy nad losem trzech głównych bohatererek sztuki. Każda z nich jest w jakiś sposób pokrzywdzona przez „los”, którym czasem staje się i mężczyzna. Stosunek do losu jako życia i losu-mężczyzny jest głównym motywem „rozdarć” wewnętrznych kobiet – bohatererek spektaklu. Trudne zadanie zróżnicowania indywidualności kobiecych wzięły na siebie: Joanna Jędryka jako Ellen Navazio, Barbara Rylska jako Jane Fisher i Halina Kowalska jako Bobbi Michele. Rolę „łącznika” – Barneya Kosmana – zagrał Edward Dziewoński.

Simone podtrzymuje tradycję wielu znakomitych pisarzy komediowych czerpiących swoje pomysły z „życia”, dnia codziennego, przeżyć zwykłego człowieka, uzależnionego od wykonywanej pracy, koniunktury, humoru „bossa”.

ANDRZEJ MARKIEWICZ